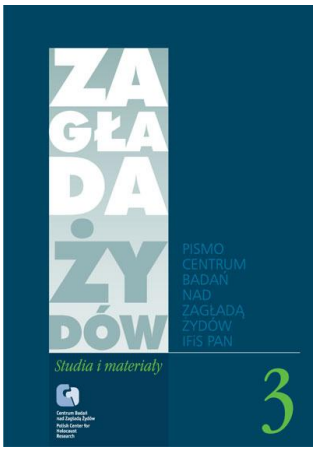


Zagłada Żydów. Studia i Materiały
Holocaust Studies and Materials

VOL. 3 (2007)

ISSN: 1895-247X
eISSN: 2657-3571
DOI: 10.32927
WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

"History and Memory after the Holocaust in Germany, Poland, Russia, and Britain"

Jacek Leociak
Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk

jleociak@gmail.com
ORCID: https://orcid.org/0000-0003-1471-6926

DOI: https://doi.org/10.32927/ZZSiM.262
Strony/Pages: 481-482

CC BY

OPEN ACCESS

„History and Memory after the Holocaust in Germany, Poland, Russia and Britain"

Konferencja międzynarodowa zorganizowana przez University of Leicester, The School of Historical Studies, The Stanley Burton Centre for Holocaust Studies 8–9 maja 2007.

Na Wydziale Historii Uniwersytetu w Leicester od 1990 roku istnieje ośrodek zajmujący się interdyscyplinarnymi studiami nad Zagładą Żydów, od 1993 roku działający pod auspicjami wielkiej korporacji prawniczej Burton Trust, jako The Stanley Burton Centre for Holocaust Studies. Ośrodkiem kieruje dr Chris Szejnmann i jego zastępca dr Olaf Jansen. Centrum zajmuje się pracą badawczą i dydaktyczną. Od 2005 roku Centrum organizuje raz w roku międzynarodowe konferencje. Pierwsza była próbą spojrzenia na problematykę Zagłady po 60 latach od zakończenia wojny. Materiały z konferencji *How the Holocaust Looks Now. International Perspectives*, pod redakcją Ch. Szejnmana i M. Daviesa, ukazały się w tym roku w wydawnictwie Palgrave Macmillian, inaugurując tym samym specjalną serię wydawniczą, mającą publikować plon corocznych konferencji. Referaty z ubiegłorocznego spotkania pod hasłem „Perpetrators of the Holocaust and other Genocides" są przygotowane do druku.

W maju tego roku The Stanley Burton Centre for Holocaust Studies zorganizował kolejną konferencję. Tym razem temat brzmiał: „History and memory after the Holocaust in Germany, Poland, Russia and Britain". Obradowano w czterech sekcjach.

O meandrach niemieckiej pamięci o Holokaście mówili **prof. Norbert Frei** z Uniwersytetu w Jenie i **prof. Robert G. Moeller** z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Irvine. Prof. Frei zajął się tzw. polityką wobec przeszłości w latach 50. w Niemczech Zachodnich – na przykładzie kształtowania się powojennej tożsamości niemieckiej w kontekście procesu denazyfikacji. Wyróżnił trzy fazy tego procesu: 1. amnestia (która objęła około 800 000 osób), 2. reintegracja w społeczności nowych Niemiec, skierowana do wszystkich uznanych za biernych świadków, 3. demarkacja (czyli coś, co nazwalibyśmy „grubą kreską"). W konkluzji zauważył, że w całym tym procesie interes sprawców okazywał się zawsze ważniejszy niż interes ofiar. Prof. Moeller mówił o tym, jak wielką wagę przywiązuje się obecnie w Niemczech do nauczania o Holokauście, ale też tłumaczył, dlaczego w ostatniej dekadzie kwestia ofiar (w tym oczywiście ofiar niemieckich) zaczyna dominować w niemieckiej narracji historycznej. Położył też nacisk na potrzebę prowadzenia studiów porównawczych nad ludobójstwami w XX wieku. Studia tego rodzaju wcale nie muszą konkurować ze studiami nad Holokaustem,

niezbędna jest bowiem postawa komparatystyczna i – by posłużyć się innym językiem – ekumeniczna. W tym kontekście mocno zabrzmiała uwaga profesora, iż w centrum Berlina jest ogromny monument poświęcony ofiarom zgładzonym przez Niemców (chodzi o Memorial of the Murdered Jews of Europe nieopodal Bramy Brandenburskiej), natomiast w Waszyngtonie nie ma pomnika ku czci ofiar wojny w Korei czy Wietnamie.

W sekcji polskiej **dr Barbara Törnquist-Plewa** z Uniwersytetu w Lund mówiła o tym, jak formowała się pamięć o Zagładzie w ostatnim półwieczu, a szczególnie o różnych strategiach polonizacji, „uciszania", „zapominania" czy „obłaskawiania" Holokaustu w dyskursie publicznym. **Jacek Leociak** z Centrum Badań nad Zagładą Żydów przy IFiS PAN ukazał proces zagospodarowywania obszaru byłego getta warszawskiego (w sensie urbanistycznym, architektonicznym, ideologicznym) jako swoistą grę o pamięć czy też grę z pamięcią, rozpiętą między biegunami zapomnienia i wyparcia gettowego dziedzictwa z jednej, a odsłaniania i nasycania śladami getta z drugiej strony.

Marija Biletskaya i **Tatiana Weiser** z Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego w Moskwie mówiły o pamięci Holokaustu w Rosji Putina. Konkluzja ich wystąpienia była nad wyraz smutna: putinowska Rosja odwołuje się do swej historii czysto instrumentalnie, budując „wielki projekt przyszłości", w którym nie ma miejsca na rzetelne odczytanie przeszłości. Przygnębiające wrażenie na zebranych zrobiły materiały filmowe z uroczystej defilady w Moskwie z okazji 60-lecia zakończenia drugiej wojny światowej. Bizantyjski patos i imperialny rozmach moskiewskiej celebry przypominał dobrze znane obrazy masowych widowisk, przygotowywanych przez brunatnych i czerwonych mistrzów ceremonii. **Natalia Darsavelidze** z Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego w Moskwie mówiła o oficjalnych sposobach upamiętniania Holokaustu we współczesnej Rosji, ukazując, jak pomniki pomagają zapomnieć o historii.

Prof. Mark Donnelly (School of Theology, Philosophy and History, St. Mary's University Collage, Twickenham, London) opisał brytyjską narrację historyczną o wojnie na podstawie podręczników, kompendiów i syntez historycznych. Podstawową figurą retoryczną tej opowieści był koncept „dobrej wojny", jaką wiedli żołnierze brytyjscy, trudno było natomiast w niej znaleźć znaczące wzmianki o Zagładzie Żydów. Po wojnie (co najmniej do okresu po procesie Eichmanna) Holokaust nie stał się w żaden sposób częścią historii Anglii tamtych czasów. W wielotomowych pamiętnikach Churchilla zapiski o Zagładzie pojawiają się niezmiernie rzadko, i to w poetyce peryfrazy i ogólników, samo słowo Holokaust nie pojawia się wcale. W brawurowym wystąpieniu **dr Robert Eagleston** mówił o nowym brytyjskim kiczu holokaustowym. Metodologicznie nienaganna i precyzyjna, ale zarazem bezlitosna analiza powieści irlandzkiego pisarza Johna Boyne'a *The Boy In The Striped Pyjamas* (2006) obnażyła całą mizerię tego produktu, pretendującego do odsłonięcia emocjonalnej prawdy, a w rzeczywistości niemiłosiernie mistyfikującego Holokaust i zagradzającego drogę do spotkania z doświadczeniem Zagłady. Dzieło urodzonego w 1971 roku Irlandczyka zostało przetłumaczone na 14 języków, w tym – niestety – na polski (*Chłopiec w pasiastej piżamie*).

Jacek Leociak